

# Ksiądz kochanek księdza

29 sierpnia 2010

Wielebni fikają przed kamerami.

Księża, którzy w dzień celebrują msze i udzielają sakramentów, a w nocy biorą udział w imprezkach gejowskich, niech wiedzą, że nikt nie zmusza ich, by pozostali księżmi, korzystając tylko z przywilejów. Przyzwoitość wymaga, aby się ujawnili – można było przeczytać w komunikacie wydanym przez kardynała Agostino Valliniego, wikariusza Rzymu, w odpowiedzi na reportaż i filmy wideo „Szalone noce”, opublikowane przez „Panoramę” w końcu lipca br.

To była już druga interwencja wikariatu Rzymu w ciągu tygodnia. Wcześniej zrobił przegląd 1935 księży, którzy znajdują się w Rzymie z powodu studiów i pracy, biorąc pod lupę tych, którzy zostali oddaleni lub zmuszeni do opuszczenia stanu duchownego ze względu na zachowania „niemoralne”.

## WATYKAN WALNIĘTY

Przez 20 dni dziennikarz Carmelo Abbate przy współpracy męskiej prostytutki tropił księży uczęszczających do znanych lokali gejowskich w dzielnicach Testaccio oraz Gay Village. Ofiary były trzy – Paul, 35-letni francuski ksiądz spotkany w lokalu, Luka, 45 lat, i Carlo, złapany w sieć w internecie na gejowskim czacie. Paul spotkał się z dziennikarzem „Panoramy” na imprezce gejowskiej w jednym z klubów Testaccio. Dwie męskie prostytutki tańczyły półnagie z księdzem i innymi gośćmi, a później uprawiały z nimi seks. Na imprezce był także drugi ksiądz – Carlo. Wieczór zakończył się w domu księdza Paula, gdzie gej opłacony przez „Panoramę” przymierzył najpierw strój księdza, a później odbył z nim stosunek nagrany ukrytą kamerą.

Następnego wieczoru Paul i Carlo spotkali się z podstawionymi gejami w Gay Village. Carlo ukrywał się przed znajomymi

księżmi gejami, którzy też byli w gejowskiej wiosce. Wieczór zakończył się jak poprzedni, po upojnej nocy francuski ksiądz celebrował mszę. Spotkanie z księdzem Carlem odbyło się natomiast w uczęszczanej przez gejów restauracji w centrum Rzymu, gdzie inni księża geje przyprowadzają swoich narzeczonych. Carlo przy tej okazji powiedział, że 98 procent księży, jakich zna, to homoseksualiści. Po obiedzie Carlo zaprowadził gejowską prostytutkę do swojego apartamentu mieszczącego się w jednej z ważnych rzymskich instytucji kościelnych i tam odbył z nim stosunek również nagrany ukrytą kamerą. Później odprawiał mszę w jednym z kościołów niedaleko Panteonu.

Zdjęcia i filmy znalazły się w internecie na stronie „Panoramy”. Fakty opisane budzą ból i szok w rzymskiej wspólnocie eklezjastycznej – komentował kard. Vallini, narzekając, że reportaż był opublikowany tylko po to, aby wywołać skandal i uderzyć w Kościół katolicki, zniesławiając wszystkich księży. Władze Watykanu zbadały dokładnie materiał opublikowany przez „Panoramę” i po przeprowadzeniu wewnętrznego dochodzenia zidentyfikowały księży lubieżników, podobno pracują w ważnych departamentach watykańskich...

## **HOMOFOBICZNY STEREOTYP**

Paolo Patane – prezydent włoskiego stowarzyszenia Arcigay – określił reportaż opublikowany przez „Panoramę” jako brzydki rozdział włoskiego dziennikarstwa, podkreślając, że nie życie prywatne osób powinno być napiętnowane, lecz niewłaściwa działalność publiczna oraz polityczna księży, która prowadzi do szerzenia się homofobii i dyskryminacji. Reportaż w „Panoramie” i reakcja Watykanu uderza przede wszystkim we wszystkich gejów – którzy są napiętnowani jako zło. Robi przestępców z księży homoseksualistów, zapominając, że podwójne życie dotyczy także księży heteroseksualistów, jak również inne osoby „normalne”: polityków oraz tysiące mężów i żon – można było przeczytać w komunikacie oficjalnym Arcigay. To niesprawiedliwe szperać i wyciągać brudy zwykłych księży,

pozwalając, by hierarchia watykańska nadal stygmatyzowała wszystkie osoby LGBT. To jest prawdziwy skandal, a nie księża geje.

Także Aurelio Mancuso – były prezydent Arcigay i polityk włoskiej Partii Demokratycznej – skrytykował reportaż „Panoramy”. Jest sam w sobie stereotypem, który pokazuje księży gejów jako perwersyjnych zboczeńców i tym samym potwierdza oraz powiela uprzedzenia Kościoła katolickiego. Raz jeszcze seksualność gejów jest przedstawiana jako wypaczona, odbywająca się zawsze w ukryciu i uzależniona od prostytucji.

Artykuł „Bolesna wyprawa krzyżowa Benedykta XVI” uważa obrazki z nocnego życia księży za batalię wewnętrzną w Kościele przeciwko księżom homoseksualistom, która toczy się od kilku lat. Wszystko, co zostało opisane w tym reportażu, to owoc hipokryzji trwającej od ponad 2000 lat, a nie nowość – bo Watykan dobrze wie, co się dzieje w rzymskiej kurii i we wszystkich kuriach świata. Dla Watykanu ważne było do tej pory, aby zachować milczenie. Sytuacja księdza homoseksualisty jest bardzo trudna, gdyż jest on często szantażowany przez zwierzchników, choć także wśród hierarchów nie brakuje gejów. Watykan będzie musiał w końcu stanąć przed wyborem – czy wydać walkę homoseksualistom we własnym łonie i poza Kościołem, czy walczyć wreszcie z homofobią, którą szerzy wśród wiernych.

Reportaż „Panoramy” był więc krytykowany przede wszystkim jako „prawicowy”, bo uderzając w Kościół pod pretekstem zdemaskowania homoseksualizmu w jego łonie, uderzał jednocześnie w homoseksualistów. Mówi się, że ta publikacja to osobista zemsta premiera Berlusconiego (tygodnik jest własnością jego rodziny) za to, że wikariat skrytykował go za niemoralne prowadzenie się w związku ze skandalem seksualnym z nieletnią i z prostytutkami.

## **NIHIL SUB SOLE NOVUM**

Już w 2007 r. telewizja La7 opowiedziała historię hierarchy

watykańskiego, który dzielił życie pomiędzy obowiązki duchownego i dobrze ukrywane prywatne życie homoseksualne. Miał skłonności sado-maso i zapraszał chłopców do biura w Pałacu Apostolskim. Uważał, że nie grzeszy, bo Kościół uznaje za grzech tylko stosunki seksualne przed ślubem, a geje się nie żenią. Jak pomyśle o moim seminarium, to wydaje mi się, że wszyscy byli gejami – to zniekształcony, nierozpoznawalny głos innego księdza występującego w programie. Na początku się ukrywałem, żeby mnie nie złapali w seminarium, szybko jednak zrozumiałem, że nie robi to na nikim wrażenia – tak mówił inny ksiądz.

Księża geje istnieją i jest ich naprawdę wielu, choć nikt nie prowadzi statystyk. W diecezji w Livorno 2 lata temu doliczono się 80 zdeklarowanych księży gejów – w tym jednego biskupa. Dla rzymian żyjących od wieków w cieniu San Pietro geje w koloratce to naprawdę żadna nowość – teraz chodzą do klubów na Testaccio albo na gejowską ulicę w pobliżu Bazyliki Laterańskiej. Dawniej spotykało się ich przed dworcem Termini i w parku Villa Borghese, gdzie przestawały męskie prostytutki. Niejeden ksiądz musiał iść do zaufanego aptekarza po leki na choroby weneryczne...

Nie wszyscy za watykańskimi murami wydają się zaskoczeni reportażem „Panoramy”. Od lat w Watykanie i poza nim są księża geje, a nawet biskupi i kardynałowie, którzy mają stałych partnerów lub wolą jednorazowe przygody, także z męskimi prostytutkami – to wypowiedź jednego z kardynałów dla dziennikarza „La Repubblica”. Podobno istnieje nawet klub księży homoseksualistów zjednoczonych wokół portalu [www.venerabilis.tk](http://www.venerabilis.tk). Niektórzy domyślają się, że ksiądz Luca został poderwany przez dziennikarza „Panoramy” właśnie na czacie tego portalu. Po aferze webmaster Venerabilis zapewnia jednak, że czat jest bezpieczny i wszyscy księża „homowrażliwi” nadal mogą się tam dzielić uwagami dotyczącymi ich skłonności.

Autor: Agnieszka Zakrzewicz

Zdjęcie (nie wiadomo, czy akurat ci księża są gejami): [Stefano Corso](#)

Źródło: [„Nie” nr 32/2010](#)